



A W SZKOŁACH WAKACJE!



WSPÓLNIE PŁYNAĆ DO JEDNEGO PORTU

Rozmowa z Justyną Krawczyńską - dyrektorką szkoły w Rojowie



W Rojowie powstaje nowa szkoła, a właściwie Zespół Szkolno-Przedszkolny z Oddziałami Integracyjnymi. Ale na dziś to wciąż wielki plac budowy, nie brak więc opinii, że do końca sierpnia nie uda się ukończyć wszystkich prowadzonych tu prac. Lecz o tym, że po wakacjach rozpocznie się tam nauka, przekonana jest dyrektorka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego - JUSTYNA KRAWCZYŃSKA, z którą rozmawiam o planach i nadziejach związanych z prowadzeniem nowej placówki.

Co spowodowało, że zdecydowała się Pani wypłynąć na nieznaną, głębokie wody, stając do konkursu na dyrektora szkoły?

- Nieznane, to może nie, ale głębokie - na pewno. Długo zastanawiałam się nad podjęciem tej decyzji. Zmiany w oświacie spowodowały, że ona dość gwałtownie przyspiesza. Przez dziesięć lat byłam dyrektorem Gimnazjum im. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Siedlikowie i kiedy zdecydowano o wygaszeniu i likwidacji gimnazjów, postanowiłam wykorzystać swoje doświadczenie zawodowe, aby zbudować coś nowego.

Stała się Pani w szranki konkursu na dyrektora nowej szkoły w Rojowie i została wybrana. Zadania nielekkie, bo wszyscy patrzą na tę „sztandarową” inwestycję.

- Mam pełną świadomość, że wszyscy patrzą na ręce, ufam, że większość nam kibicuje, bo tu chodzi o dobro dzieci. Przystępując do konkursu już z pewnym doświadczeniem zawodowym, wiedziałam, że czeka mnie trudne zadanie, bo tak jest w przypadku tworzenia placówki od podstaw. Ale nie jest to ponad moje siły, a pracy się nie boję.

Będzie miała Pani okazję stworzyć coś od podstaw.

- Miałam przed komisją konkursową, miałam już koncepcję organizowania tej szkoły. To był jeden z powodów, żeby startować. Nie ukrywam, że po rozstrzygnięciu konkursu gratulowano mi innego spojrzenia na oświatę.

Na czym te innowacje miałyby polegać?

- Będziemy się opierać na tradycyjnych metodach nauczania, ale chciałabym, żeby nauczyciele wnieśli trochę świeżości w system edukacyjny. Głównie chodzi o pracę metodą projektów, kształtowanie wśród uczniów umiejętności pracy w grupie, tworzenia czegoś od podstaw. Będę też chciała wprowadzić

pedagogiczne będą tworzyć nauczyciele z trzech różnych szkół.

Tych nauczycieli dostała Pani „w spadku”...

- Traktuję ich jako cudowny dar - mam zaufanie do ludzi, lubię z ludźmi pracować i pozwolę każdemu wykazać się swoimi umiejętnościami. Mam świadomość, że to będzie trudne zadanie, żeby te trzy grona pedagogiczne zaczęły pracować jako jedno. Ten proces

Jak pod względem liczby oddziałów i uczniów przedstawia się szkoła?

- W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rojowie mamy 22 oddziały SP plus 4 oddziały przedszkolne - łącznie 26 oddziałów. Do szkoły będzie uczęszczało 512 uczniów i 100 przedszkolaków. Niektóre oddziały będą klasami integracyjnymi. Tak się złożyło, że będą one na poziomie klasy III, IV

części już się dzieje. A w drugiej połowie sierpnia nastąpi, mamy nadzieję, przeprowadzka.

Dla wielu osób jest to zasadnicze pytanie - czy jest szansa na tę przeprowadzkę w sierpniu?

- Raz w tygodniu odwiedzam budowę i dostrzegam postępy w pracach. Trzeba pamiętać, że projekt był na szkołę 6-klasową, w tym czasie nastąpiła reforma, przybyło oddziałów i niektóre pomieszczenia



w całej szkole elementy oceniania kształtującego, co już funkcjonuje w edukacji od dawna. Polega to na dostrzeganiu pozytywnych stron w dokonaniach dziecka, a dopiero potem korygowaniu błędów (do tego służy rzetelna informacja zwrotna, której udziela nauczyciel dziecku i rodzicowi). To wzmacnia motywację ucznia. Chciałabym, aby moi nauczyciele wykorzystując swój warsztat pracy, korzyścili np. z doświadczeń radcy, korzystali z edukacyjnego „Budząca się szkoła”. Szkoła, która promuje tę ideę, znajduje się w Konstancinie (No Bell) i wygrała konkurs na najlepszą szkołę na świecie. Uczmy się więc od najlepszych. Wraz ze swoimi zastępcami już w maju odwiedziliśmy szkołę z tego ruchu (w Poznaniu), kolejne wizyty po wakacjach. Trzeba też tak zorganizować pracę dydaktyczną, aby dzieci, które i tak mają dużo zajęć pozalekcyjnych, jak najwięcej nauczyły się w trakcie samych lekcji. Nie planuję likwidacji zadań domowych, bo niektóre przedmioty tego wymagają, natomiast będę namawiała swoje nauczycieli, aby prace domowe ograniczać.

Co na to kadra nauczycielska, bo przecież nauczyciele są przyzwyczajeni do swoich metod nauczania?

- To będzie dla mnie jedno z trudniejszych zadań, bo grono

nie odbędzie się w ciągu tygodnia, miesiąca... Może potrwać nawet lata, bo jakkolwiek zmiana w życiu zawodowym człowieka budzi jego nieufność. Ja nie podejmuję decyzji odgórnie, rozmawiam, konsultuję je z pracownikami i dopiero potem decyduję. Ale czasami trzeba podjąć szybką decyzję - potrafię to robić. Będę chciała spowodować, by wspólnie płynąć do jednego portu.

W tym dążeniu będą Pani pomagać zastępcy.

- Zastępcą ds. przedszkola będzie obecna dyrektorka SP w Potaśni, p. Hanna Urban. Zastępcą głównie zajmującym się integracją, bo w szkole znajdują się oddziały integracyjne, będzie dyrektorka ze SP w Rojowie, p. Sabina Józefiak. Trzecim zastępcą, zajmującym się sprawami organizacyjnymi, będzie dyrektorka - SP nr 3, p. Marek Drzazga.

Dużo mówiono o tym, że klasy z SP nr 3 zostaną przeniesione „w całości” do nowej szkoły. Czy te założenia uda się zrealizować?

- Niektóre klasy rzeczywiście w całości, w podcałości bezpieczeństwa, przechodzą do przepięknej nowej szkoły, razem z wychowawcami. Oczywiście, jeżeli w danej klasie ktoś z dzieci ze względu na miejsce zamieszkania przeszedł np. do SP nr 2, wtedy inne dzieci, z Olszyny lub Rojowa, uzupełniały skład tej klasy.

i VI. Zgodnie z nowymi przepisami przy dzieciach, które np. zmagają się z autyzmem, jest na lekcji nauczyciel wspierający. Stan liczebny szkoły uzupełnia 67 nauczycieli i 24 osoby z obsługi.

Czy zdarzyło się, że któryś z nauczycieli stracił pracę?

- Wszyscy nauczyciele, którzy pracowali w szkołach likwidowanych i mieli umowy na czas nieokreślony, zostali zatrudnieni w pełnym wymiarze godzinowym. Kilka pań przeszło na emeryturę. Owszem, niektórzy mający np. umowę na czas określony, której termin dobiegał końca, niestety, nie będą zatrudnieni. Na ogół są to osoby uczące także w innych szkołach.

Co na tym etapie stanowi dla Pani największy problem?

- Jestem już po zakupach, związanych z wyposażeniem szkoły, więc spadł mi kamień z serca. Właśnie została podpisana umowa. Będziemy kompletować dwie nowe pracownie komputerowe. Przejmujemy też sprzęt będący na wyposażeniu likwidowanych szkół. Dużo pomagają mi moi zastępcy, a przecież mają mnóstwo pracy związanej z likwidacją zarządzanych przez nich szkół. Pracy nikomu nie brakuje - wakacji w tym roku mieć nie będą.

Trzeba też zająć się sprawami kadrowymi, podpisaniem umów dotyczących zatrudnienia, co po

trzeba było przeorganizować. Mam zapewnienie kierownika budowy i takie są wstępne ustalenia, że 20 sierpnia nastąpi odbiór techniczny budynków i przekazanie ich do dyspozycji szkoły. Firma „Skanska” zaoferowała także pomoc w przeprowadzce, w zamieszczeniu mebli i dokumentów. Zatem szkoła powinna być gotowa, łącznie z salą gimnastyczną, gdzie trzeba tylko ustawić trybuny. Piękna sala, która na każdym robi wrażenie. Choćbyśmy mieli pracować w sierpniu do późnego godzin, to zrobimy wszystko, by 3 września dzieci rozpoczęły tu naukę.

Słyszałem jednak, że uroczyste otwarcie ma nastąpić później.

- Tak ma być, lecz daty jeszcze nie ustalono. Nie chcemy też kolidować z uroczystościami związanymi z 90-leciem SP nr 2. Jestem pełna nadziei. Bardzo cieszę się z tego, że mam w życiu zawodowym możliwość stworzenia czegoś od podstaw, wiem o tym, że wprowadzanie zmian jest trudne, że będzie opór, będą przeszkody, lecz w przyszłość patrzę z optymizmem, cieszę się szkole, wierzę, że uczniowie po opuszczeniu jej murów będą mądrymi i szlachetnymi.

I tego życzy Pani oraz nauczycielom i uczniom

K. Juszcak

OKNOPLAST
www.oknoplast.com.pl

RABAT NA OKNO Z ROLETĄ*

* Szczegóły w salonach sprzedaży, promocja trwa od 16 lipca 2018 r. do 31 sierpnia 2018 r.

ATUT PARTNER HANDLOWY OKNOPLAST

Ostrzeszów, ul. Kolejowa 20
tel. 60 805 45 48

Zespół Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Ostrzeszowie ogłasza nabór na stanowisko NAUCZYCIELA TEORETYCZNYCH PRZEDMIOTÓW ZAWODOWYCH W TECHNIKUM TECHNOLOGII DREWNA I BRANŻOWEJ SZKOLE I STOPNIA W ZAWODZIE STOLARZ

Wykształcenie:

- inżynier technologii drewna lub magister inżynier technologii drewna

Mile widziane

- przygotowanie pedagogiczne

Zatrudnienie w wymiarze pełnego etatu od 1-09-2018 roku.
Podania można składać od poniedziałku do piątku w godz. 7:30- 15:00 w sekretariacie szkoły w terminie do 3 sierpnia 2018 roku.
Informacja pod numerem telefonu: 62 732 07 80 lub 519 332 781